

Sygn. akt V KO 54/22

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **W. R.**

oskarżonego o czyn z art. 190a § 1 k.k. w zb. z art. 190 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 6 lipca 2022 r.

wniosku Sądu Rejonowego w M.

zawartego w postanowieniu z dnia 16 maja 2022 r., sygn. akt II K [...]

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

**przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi
równorzędnemu – Sądowi Rejonowemu w T.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 16 maja 2022 r. Sąd Rejonowy w M. w sprawie o sygn. akt II K [...], wystąpił w trybie art. 37 k.p.k. do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu.

W części motywacyjnej rzeczowej inicjatywy wnioskodawca wskazał, że zgodnie z treścią aktu oskarżenia, pokrzywdzonym przestępczym zachowaniem oskarżonego W. R., kwalifikowanym m.in. z art. 190a § 1 k.k. w zb. z art. 190 § 1 k.k. i in., jest B. B., będący synem prokuratora Prokuratury Rejonowej w M., która utrzymuje z sędziami sądu wnioskującego nie tylko wieloletnie relacje zawodowe z racji zajmowanego stanowiska, lecz również kontakty towarzyskie. Wnioskodawca podkreślił, że ostatecznie w trybie art. 41 § 1 k.p.k. od rozpoznania przedmiotowej

sprawy wyłączeni zostali wszyscy sędziowie orzekający w II Wydziale Karnym sądu właściwego, co implikuje konieczność jej rozpoznania przez sędziego z innego wydziału. Sąd wnioskujący podniósł również, że z żądaniem podjęcia inicjatywy w trybie art. 37 k.p.k. wystąpił również obrońca oskarżonego, który podniósł, iż sam pokrzywdzony B. B. powoływał się na wpływy zarówno w sądzie, jak też w prokuraturze, „grożąc oskarżonemu, że go zniszczy”.

W ocenie wnioskodawcy, powyższe okoliczności mogą w odczuciu społecznym rodzić wątpliwość co do obiektywnego rozpoznania niniejszej sprawy przez Sąd Rejonowy w M.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Wniosek zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 37 k.p.k., Sąd Najwyższy może z inicjatywy właściwego sądu przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości. Przepis ten, statuując wyjątek od reguły rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy, nie podlega interpretacji rozszerzającej. Przekazanie sprawy winno nastąpić jedynie w sytuacji, gdy występują realne okoliczności, które mogą zasadnie stwarzać przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w danym sądzie oraz o tym, że tylko przekazanie sprawy stworzy lepsze możliwości do trafnego rozstrzygnięcia w przedmiocie tego postępowania. Stanowisko to znajduje odzwierciedlenie w ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym wskazuje się, że odstąpienie od rozpoznania sprawy w sądzie miejscowo właściwym ma charakter wyjątkowy i może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, że pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2006 r., sygn. akt V KO 55/06). Obowiązkiem sądu właściwego, występującego o przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k., jest wykazanie okoliczności przemawiających za tym, że dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga przełamania konstytucyjnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), a więc postąpienia wyjątkowego, ale koniecznego do tego, aby wspomniane dobro nie ucierpiało kosztem nadmiernie rygorystycznego

przestrzegania tej zasady (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2014 r., sygn. akt IV KO 67/14).

Odnosząc powyższe wskazania do przedstawionych we wniosku realiów, uznać należy, że rozpoznanie przez Sąd Rejonowy w M. sprawy oskarżonego W. R., w której pokrzywdzonym jest B. B. – syn M. B., będącej prokuratorem Prokuratury Rejonowej w M. – może rodzić tak po stronie oskarżonego, jak też innych obserwatorów funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, określone wątpliwości co do gwarancji prawidłowego procedowania. Mimo braku rzeczywistych podstaw do twierdzenia, że na rozstrzygnięcie rzeczonej sprawy wpływ miałyby kryteria pozamerytoryczne, należy mieć na względzie, że odbiór społeczny, jak też osobiste przekonanie strony co do bezstronności sądu, często wymykają się ocenom racjonalnym. Realia niniejszej sprawy mogłyby determinować przekonanie o stronniczym nastawieniu sądu wnioskującego do osoby W. R., tym bardziej, że prokurator M. B. występuje w tej sprawie w roli świadka, który zgodnie z wnioskiem zawartym w akcie oskarżenia, ma zostać przesłuchany na rozprawie głównej. Nadto, wykorzystanie w niniejszej sprawie instytucji przewidzianej w art. 41 § 1 k.p.k. skutkowało wyłączeniem od rozpoznania przedmiotowej sprawy wszystkich sędziów orzekających w wydziale karnym oraz niektórych sędziów z innych wydziałów sądu wnioskującego, obrazując istnienie szczególnych relacji między matką pokrzywdzonego a wyłączonymi sędziami, które to relacje mogłyby stwarzać przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy. Choć sprawa może zostać skierowana do referatu sędziego orzekającego w innym wydziale (co *de facto* już nastąpiło), to jednak jej specyfika nakazuje stwierdzić, że pozostawienie Sądowi Rejonowemu w M. rozstrzygnięcia w zakresie przypisywanej W. R. odpowiedzialności karnej, godziłoby w dobro wymiaru sprawiedliwości, podając w wątpliwość naturalne i normatywnie uzasadnione oczekiwanie, że postępowanie sądowe będzie prowadzone bezstronnie, wnikliwie i sprawnie.

Konstatując powyższe, dla uniknięcia sytuacji mogącej wywoływać negatywną ocenę pracy wymiaru sprawiedliwości, w tym też przedłużenia postępowania, celowym jest przekazanie niniejszej sprawy innemu sądowi równorzędnemu, tj. Sądowi Rejonowemu w T..

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[as]